

Sygnatura akt II Ca 500/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Piotr Starosta

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2013 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa : K. B.

przeciwko : L. K. (1) i T. K.

o : zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z

siedzibą w Tucholi

z dnia 20 lutego 2013 r. sygnatura akt VI C 90/13

oddala apelację.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt II Ca 500/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy mając na uwadze , że nie przeprowadzał postępowania dowodowego, uzasadnienie swoje - w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. - ograniczył do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa:

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i czyni własnymi.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że jego wuj darował dług pozwanym przed śmiercią.

W istocie rzeczy zarzut i argumentacja mająca go uzasadnić sprowadza się do zakwestionowania wyrażonej w art. 233§ I k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów.

Należy w związku z tym zauważyć, że w świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i

właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski Odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r. w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy zauważyć trzeba, iż

nie ma racji apelujący twierdząc, że Sąd Rejonowy wadliwie ocenił zeznania świadka L. K. (2), B. M. oraz pozwanej.

Sąd Rejonowy analizując poszczególne dowody w sposób wnikliwy i zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wskazał jakie wnioski z tych faktów można i należy wyprowadzić. Nie jest trafne stanowisko wyrażone w apelacji, że nie można było oprzeć się na zeznaniach świadków w ustaleniu faktu rozliczenia się przez pozwanych z wujem powoda. Wszyscy świadkowie potwierdzili że pozwany przed śmiercią uznał, iż pozwani nie są mu nic winni.

Nie można również nie zauważyć, iż zapiski zmarłego są nieprecyzyjne, ale i nie uwzględniają rozliczeń na które powoływali się pozwani, kwestionując zasadność roszczenia powoda. Wobec tego, iż pozwani kwestionowali nie tylko istnienie samego długu ale i jego rzekomą wysokość wynikającą z luźnych zapisków należało uznać, iż powód nie udowodnił w ogóle wysokości roszczenia, a to na nim w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Co więcej powód nie posiadał wiedzy co do sposobu rozliczeń stron i nie wiedział czy tylko notatki miałyby być podstawą rozliczeń, co w świetle zeznań świadków, iż I. M. darował dług pozwany i uważał że są rozliczeni, tym bardziej czyni roszczenie powoda niezasadnym. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż pozwani regulowali dług jeszcze za życia I. M. czy to oddając pewne kwoty, czy też odpracowując w gospodarstwie zmarłego. Nie można również w tym miejscu nie podkreślić, iż to pozwani pomagali I. M. przed śmiercią i się nim opiekowali, za co on był im wdzięczny.

Poza tym jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy twierdzenia powoda obarczone są subiektywnym odczuciem jak i własnymi osądami i ocenami, albowiem powód „nie sądził że wuj bezinteresownie przekazywał zboże pozwany”.

Podkreślić zatem należy, iż podstawą ustalenia istnienia długu i jego wysokości nie mogą być wyłącznie zapiski zmarłego i subiektywne przekonanie powoda o istnieniu długu zwłaszcza gdy pozwani kwestionowali zasadność roszczenia i wykazali fakt darowania im długu.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał na jakich dowodach oparł ustalenie o darowaniu długu pozwanych przez wuja powoda i dokonana w tym zakresie ocena nie może być uznana za dowolną. Zauważyć trzeba, że Sąd w tej mierze z jednej strony oparł się na zeznaniach świadków i pozwanej a z drugiej strony na zasadach logiki i doświadczenia życiowego a poprawności tej oceny apelujący skutecznie nie podważył. Zgodzić się zwłaszcza należy z

2

sądem pierwszej instancji, że z doświadczenia życiowego wynika, iż osoba chora wyraża wdzięczność wobec swoich opiekunów. Mając nadto na względzie, iż pozwani byli rodziną, nie istniały między nimi a zmarłym żadne konflikty, to fakt darowania im długu nie budzi wątpliwości, a przeciwnie jawi się jako racjonalny i zrozumiały. Co więcej, o dobrych relacjach między zmarłym a pozwany świadczy fakt udzielenie przez I. M. pozwanej pełnomocnictwa do reprezentowania jego interesów. Potwierdza to nie tylko dobre relacje między nim a pozwany, ale i sprawowanie

rzeczywistej opieki przez pozwanych nad chorym. Świadczy to także o zaufaniu jakim darzył pozwaną a tym samym uwiarygadnia fakt darowania pozwanym zaległości finansowych.

W ocenie Sądu Okręgowego - wbrew wyłącznie polemicznemu charakterowi apelacji - s Sad pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, dokonując -wnikliwej analizy zgromadzonego materiału dowodowego co doprowadziło do trafnej konstatacji, iż powództwo podlega oddaleniu z uwagi na darowanie długu.

Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy apelację na podstawie art. 385 kpc jako całkowicie bezzasadną oddalił.